

II kwartał 2009 r.

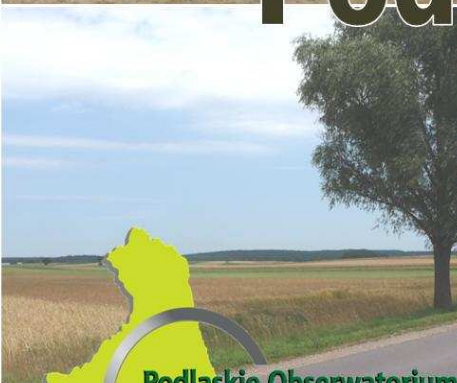
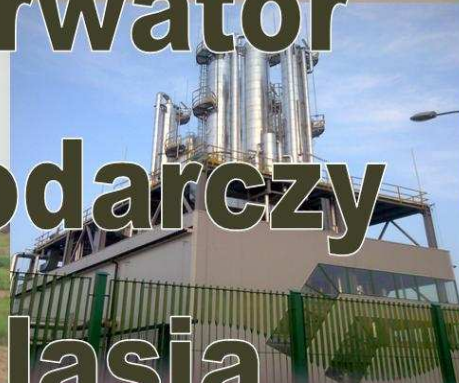


KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku



Obserwator Gospodarczy Podlasia



Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Wstęp

Miło mi zaprosić Państwa do lektury Obserwatora Gospodarczego Podlasia za II kwartał 2009 r. Aktualne wydanie zawiera komentarz do szerszego niż poprzednie, zakresu wskaźników ze znanych nam już obszarów:

- Rynku producenta,*
- Rynku konsumenta,*
- Rynku pracy.*

Rozszerzenie, o którym mowa nastąpiło w odpowiedzi na sugestie zgłaszane przez odbiorców tego produktu, głównie przedsiębiorców, których przedstawiciel bierze udział w pracach Rady Programowej Podlaskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych. Mam nadzieję, iż dzięki wspomnianemu rozszerzeniu, komentarze zawarte w Obserwatorze staną się bardziej precyzyjne i z czasem pozwolą na wychwycenie panujących trendów, charakterystycznych dla gospodarki regionu.

Głównie też przedsiębiorców, mam nadzieję, zainteresują prezentowane tu wnioski dotyczące przewidywań zawartych w poprzednim OGP, aktualnych tendencji oraz prognoz na najbliższy okres.

Zachęcam więc do wspólnego zastanowienia się nad zjawiskami kształtującymi obraz sytuacji społeczno-gospodarczej naszego regionu.

Janina Mironowicz
DYREKTOR
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku

Komentarz Eksperta:

Prof. nadzw. dr hab. Bogusława Pławgo

Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych konsekwentnie kontynuuje opracowywanie i publikowanie jednego z najważniejszych swoich produktów, a mianowicie „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki”. Obecnie pojawia się szansa bliższego przyjrzenia się procesom rozwojowym w województwie podlaskim w II kwartale 2009 r. - opracowano bowiem dane za poszczególne miesiące: kwiecień, maj, czerwiec jak i niektóre dane publikowane jedynie w ujęciu kwartalnym za cały II kwartał – te ostatnie niestety z pewnym opóźnieniem wynikającym z procesu przetwarzania danych w Urzędzie Statystycznym. Przy tej okazji warto docenić wysiłki Wojewódzkiego Urzędu Pracy w zakresie doskonalenia Indykatorów, wzbogacono znacząco listę indykatorów, jak i czasowy zakres prezentowanych informacji. Dodatkowo rozpoczęto publikowanie komplementarnego produktu jakim jest Obserwator Gospodarczy Podlasia. Ma on stać się forum dyskusji dotyczącej zarówno interpretacji danych statystycznych, jak i formułowania prognoz przyszłości. Wydaje się, iż wspomniane działania dobrze przyczyniają się do ukształtowania w województwie podlaskim modelowego systemu gromadzenia kluczowych danych statystycznych, ich upowszechniania, właściwej interpretacji i wspólnego wyciągania wniosków na przyszłość. Niezależnie od dotychczasowych osiągnięć w tym zakresie, w szczególności biorąc pod uwagę pionierski charakter inicjatywy, należy zakładać, iż struktura samych Indykatorów jak i ich interpretacja będzie ulegała dalszej ewolucji. Fundamentalne znaczenie dla skuteczności tego procesu będzie miało zaangażowanie i zgłaszanie uwag kluczowych instytucji w wojewódzkie podlaskim oraz ekspertów, do czego zresztą zachęca Pani Janina Mironowicz Dyrektor WUP w słowie wstępnym do pierwszego wydania Obserwatora Gospodarczego Podlasia. Do tej zachęty wypada się jedynie przyłączyć prosząc w szczególności o uwagi krytyczne i sugestie co do kierunków komentarzy Indykatorów Podlaskiej Gospodarki.

Niniejszy komentarz do Indykatorów Podlaskiej Gospodarki pozostaje w tradycyjnym już układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i pracy.

Rynek producenta

Podmioty gospodarki narodowej

W końcu czerwca 2009 r. w województwie podlaskim zarejestrowane były 89864 podmioty, co oznacza minimalny wzrost w stosunku do czerwca ubiegłego roku o 0,6%. Zmianę tą należy interpretować jako istotny wzrost liczby podmiotów świadczący o ożywieniu gospodarczym. W istocie w II kwartale 2009 roku, jak i w całym I półroczu, mamy raczej do czynienia ze stabilizacją liczby podmiotów gospodarczych, która utrzymuje się w dość wąskim przedziale z wahaniami w granicach +/- 300 podmiotów. Jednakże z obserwowanej sytuacji można wyciągnąć także stosunkowo optymistyczny wniosek szczególnie z perspektywy znaczącego obniżenia liczby podmiotów na przełomie 2008/2009 roku. Zahamowanie tego negatywnego zjawiska w I kwartale, obecnie w świetle danych z II kwartału, wydaje się trwałe co może świadczyć, iż przedsiębiorstwa osiągnęły pewną stabilizację i nie występują dalsze silne tendencje spadkowe.

Produkcja sprzedana przemysłu

W II kwartale 2009 roku wystąpiły w gospodarce regionu sprzeczne tendencje w zakresie produkcji sprzedanej przemysłu. Przede wszystkim słuszną okazała się ostrożność przy komentowaniu silnego wzrostu produkcji sprzedanej przemysłu w marcu do wartości 1332,1 mln (w cenach bieżących). Niestety tak jak sugerowano w komentarzu do Indykatorów I kwartału wzrost ten okazał się nietrwały i kolejne miesiące: kwiecień i maj przyniosły zdecydowany spadek wskaźnika do poziomu ok. 1200 mln zł. Jednakże w czerwcu ponownie nastąpiło lekkie ożywienie i ostatecznie na koniec czerwca produkcja sprzedana przemysłu wyniosła 1283,8 mln zł. Oznacza to wzrost o 6,7% w porównaniu z zanotowanym w maju, a także wzrost o 5,7% w odniesieniu do analogicznego okresu 2008 r. Tendencje w zakresie produkcji sprzedanej przemysłu województwa podlaskiego wydają się być szczególnie silnie powiązane z danymi ogólnokrajowymi. W skali kraju wzrost wyniósł 6,2% w porównaniu z poprzednim miesiącem, zaś spadek o 4,3% w stosunku do czerwca 2008 r. Sprzedaż przemysłowa podąża więc za sytuacją na rynku krajowym, z uwzględnieniem nieco większego spadku niż średnio w Polsce w stosunku do danych sprzed roku. Generalnie dane za II kwartał można interpretować jako zahamowanie tendencji spadkowych z przełomu roku, jednakże na stosunkowo niskim poziomie. Wskaźnik dla całego I półrocza osiągnął bowiem jedynie 96,5%

wartości z roku ubiegłego. Można mieć jednak nadzieję, że nie wystąpią istotne spadki w kolejnym kwartale. Będzie to przede wszystkim zależało od koniunktury na rynkach zewnętrznych.

Produkcja budowlano-montażowa

Wskaźnik produkcji budowlano-montażowej ze względu na jego silniejsze powiązanie z rynkiem lokalnym dobrze odzwierciedla koniunkturę regionalną. Po gwałtownym załamaniu się w styczniu, gdzie wartość wskaźnika osiągnęła zaledwie 75,7% w stosunku do stycznia 2008, na przestrzeni I półrocza mamy do czynienia z konsekwentnym wzrostem. Korzystne zmiany w zakresie produkcji budowlano-montażowej obserwowane w I kwartale - wzrost z 82, 8 mln w styczniu do 107,8 mln w marcu były kontynuowane, poprzez 165,4 mln zł w maju, aż do 208,1 mln zł w czerwcu. Ten ostatni wskaźnik oznacza wzrost o 21,5 % w stosunku do czerwca 2008. Oznacza to, że w ostatnim kwartale właśnie produkcja budowlano-montażowa w dużym stopniu napędzała gospodarkę województwa. Należy mieć jednakże na uwadze, iż aktualny poziom produkcji budowlano-montażowej determinowany jest decyzjami inwestycyjnymi często podejmowanymi wiele miesięcy temu. Oczywiście niekorzystna koniunktura także w branży budowlanej może skłaniać do wstrzymywania inwestycji są to jednak decyzje trudne, pociągające za sobą poważne straty finansowe. Dane o produkcji budowlano - montażowej w II kwartale dowodzą niewątpliwie, iż podlascy deweloperzy nie wycofali się z wcześniej planowanych inwestycji, co świadczy o ich dużym optymizmie. Z jednej strony można to pozytywnie oceniać albowiem wysoki poziom aktywności budowlanej wpływa istotnie na korzystną koniunkturę na rynku lokalnym. Z drugiej strony należy dostrzec potencjalne zagrożenie wynikające z obawy, iż część tak rozwiniętej produkcji, w szczególności mieszkań nie znajdzie nabywców. Ograniczenia w tym zakresie mogą wynikać z czynników obiektywnych jak wzrost bezrobocia, spadek dochodów konsumentów, czy utrudniony dostęp do kredytów. Na decyzje mogą też wpływać po części subiektywne nastroje inwestorów związane z poczuciem ogólnej dekonunktury. Gdyby te czynniki ograniczyły popyt na budowane aktualnie mieszkania miałyby to dalekosiężne negatywne konsekwencje nie tylko dla branży budowlanej. Takie niekorzystne symptomy można odczytać z ostatnich czerwcowych danych o wydanych pozwoleniach na budowę 258 mieszkań (o 57,6% mniej niż w czerwcu 2008 r.) oraz rozpoczęciu budowy 369 mieszkań (o 31,9% mniej niż rok wcześniej). Od początku 2009 r. w województwie podlaskim wydano pozwolenia na budowę 1874 mieszkań (o 41,7% mniej niż przed rokiem), W omawianym okresie rozpoczęto budowę 1579 mieszkań (o 39,7% mniej niż w 2008 r.) Jednoznacznie wskazuje to na przyszłe zmniejszenie aktywności na rynku budowlanym w przyszłości.

Można spodziewać się, że najpóźniej w I kwartale 2010 roku spadek ten będzie odczuwalny nie tylko w sektorze budowlanym, ale może niekorzystnie oddziaływać na całą gospodarkę regionu.

Sprzedaż detaliczna towarów

W warunkach województwa podlaskiego interesującym indykatorem obrazującym koniunkturę na rynku regionalnym jest sprzedaż detaliczna towarów, zwłaszcza ze względu na stosunkowo silne skupienie większości przedsiębiorstw na rynkach lokalnych, a względnie mniejsze powiązania z rynkiem krajowym i zagranicznym. Dane za I kwartał pokazywały, iż po silnym obniżeniu popytu wewnętrznego z początku roku, nastąpiło pozytywne odbicie sprzedaży detalicznej, od którego można było oczekiwać iż potencjalnie będzie podtrzymywać sektor regionalnej gospodarki. Obecnie wydaje się, iż te prognozy zaczęły się spełniać. W kolejnych miesiącach sprzedaż utrzymywała się na stabilnym, stosunkowo wysokim poziomie osiągając wartość 578,8 mln w czerwcu, co oznacza poziom zbliżony do odnotowanego przed rokiem (choć jednak niższy o 1,6%). Warto zauważyć, że w skali kraju sprzedaż w analogicznym okresie wykazała wyższą dynamikę osiągając wskaźnik 100,9% w stosunku do czerwca 2008 roku. Można zatem potwierdzić, że względnie wysoki, jak na generalne spowolnienie gospodarki, poziom sprzedaży detalicznej w regionie podtrzymuje zbyt podlaskich firm. Jednak nieco musi niepokoić, iż dynamika zmian jest ostatnio mniej korzystna niż w kraju. W tym miejscu można jedynie hipotetycznie wnioskować, że mieszkańcy województwa podlaskiego w okresie dekoniunktury są nieco bardziej ostrożni i co za tym idzie oszczędni. Różnice w dynamice sprzedaży detalicznej nie są jednak wysokie, i zarówno w skali kraju jak województwa podlaskiego świadczą o zahamowaniu tendencji spadkowych z przełomu roku, ale nie zapowiadają również wyraźnej poprawy koniunktury w kolejnym kwartale. Wzrost sprzedaży w kwietniu, spadek w maju i ponowny wzrost w czerwcu, nie układa się w zdecydowany trend wzrostowy czy spadkowy, wskazuje to iż należy oczekiwać raczej dalszej stabilizacji, niż gwałtownych zmian *in plus* czy *in minus*.

Wyniki finansowe przedsiębiorstw

Dane kwartalne o wynikach finansowych przedsiębiorstw chyba najdobitniej świadczą o skutkach globalnego kryzysu dla regionalnej gospodarki. Saldo wyników finansowych brutto podlaskich przedsiębiorstw (zyski – straty), wyniosło w I kwartale jedynie 23,9 mln złotych wobec 218,8 mln z I kwartału 2008 roku, co oznacza prawie 10-krotny spadek zysków. Odbiło się to oczywiście na wskaźniku rentowności obrotu brutto, który spadł w omawianym okresie dokładnie

10-ciokrotnie z 3,0 do 0,3. Pierwszy kwartał 2009 roku przyniósł więc radykalne pogorszenie wyników finansowych, a jedynie fakt że dla całej populacji odnotowano jeszcze niewielkie zyski może być pewnym pocieszeniem. Z drugiej strony za niezwykle niekorzystne zjawisko z perspektywy województwa należy uznać iż odnotowane załamanie miało w województwie podlaskim znacznie głębszy charakter niż w kraju, gdzie wyniki finansowe brutto, jak i wskaźnik rentowności, pogorszyły się jedynie o około 50%. Oznacza to, że podlaskie firmy odczuły skutki spowolnienia gospodarczego znacznie silniej niż przeciętnie w kraju.

W II kwartale sytuacja finansowa podlaskich firm uległa istotnej poprawie. Wynik finansowy brutto za I półrocze zamknął się wartością 432,3 mln i wprawdzie był niższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, ale jedynie o 24,3 %. Wskaźnik rentowności obrotu wzrósł do 2,7 w okresie styczeń-czerwiec 2009 był więc o 10% gorszy niż przed rokiem. Zyski w wysokości trzech czwartych wartości ubiegłorocznej można by uznać za niepokojące, ale w świetle sytuacji z I kwartału napawają optymizmem. W II kwartale nastąpiła radykalna poprawa kondycji firm co może przyczynić się do poprawy nastrojów przedsiębiorstw i jeśli taka sytuacja się utrzyma w kolejnym kwartale może sprzyjać nowym inwestycjom.

Poszukując bezpośrednich źródeł omawianego załamania wyników finansowych w II kwartale ich względnej poprawy należy zwrócić uwagę na dane dotyczące przychodów i kosztów. Okazuje się, że wartość przychodów z całokształtu działalności w I kwartale 2009 roku jednak wzrosła o około 2% w stosunku do roku ubiegłego, podobnie zresztą jak w Polsce, gdzie wzrost ten wyniósł około 3,4%. A zatem nie zmiana przychodów doprowadziła do gwałtownego pogorszenia wyników finansowych, lecz raczej we wzroście kosztów o około 5,3 % należy widzieć główną przyczynę pogorszenia wyników finansowych. Wydaje się, że po szoku I kwartału podlascy przedsiębiorcy byli w stanie podjąć właściwe działania zarówno po stronie przychodów, jak i kosztów. Doprowadzono do pewnego wzrostu sprzedaży, ale przede wszystkim ograniczono koszty. Ten drugi kierunek działania, także związany z redukcją zatrudnienia z pewnością odbił się niekorzystnie na rynku pracy. Jednakże sytuacja przedsiębiorstw mogła ulec poprawie, bowiem koszty w całym I półroczu ukształtowały się na poziomie 15414,8 tys. zł, co oznacza, że w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego były wyższe już jedynie o 4,5 %. Natomiast przychody z całokształtu działalności w całym I półroczu wyniosły 15846,8 i były w stosunku do 2008 r. wyższe o 3,4%.

Zdecydowana poprawa kondycji finansowej przedsiębiorstw w II kwartale w stosunku do I kwartału pokazuje na znaczące zdolności adaptacyjne podlaskich przedsiębiorstw. Pozostaje kwestia otwartą, czy przedsiębiorcy uznają poprawę za satysfakcjonującą czy przez jeszcze jakiś czas będą ograniczać koszty. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że przez kolejny kwartał będą raczej

wyczekiwać na rozwój sytuacji nie tnąc dalej silnie kosztów, ale także nie idąc jeszcze w kierunku ekspansji. Oznaczałoby to stabilizowanie koniunktury na rynku regionalnym.

Nakłady inwestycyjne

Po raz pierwszy z danych za II kwartał mamy możliwość zapoznać się z kluczowym indykátorem koniunktury gospodarczej za jaki należy uznać nakłady inwestycyjne. Nie może być niestety zaskoczeniem, że w I półroczu wyniosły one jedynie 419071 tys. zł i stanowiły 76,8 % wartości inwestycji analogicznego okresu roku ubiegłego. Spowolnienie procesów inwestycyjnych jest oczywiście cechą charakterystyczną okresów dekoniunktury. Niewątpliwie więc potwierdza wystąpienie tendencji recesyjnych w gospodarce regionu. Obniżający się popyt inwestycyjny jest także złym prognostykiem poziomu koniunktury w kolejnych kwartałach. Nie należy spodziewać się szybkiego powrotu do poziomu inwestycji sprzed roku, proces ten będzie raczej powolny i warunkowany stopniowo poprawiającą się sytuacją finansową przedsiębiorstw. Należy podkreślić, że nawet w stosunkowo dobrym 2008 roku wydatki inwestycyjne w przeliczeniu na 1 mieszkańca w województwie podlaskim były ponad dwukrotnie niższe niż średnio w Polsce. W Polsce nakłady inwestycyjne w I półroczu także spadły, ale w porównaniu z danymi regionalnymi w istocie nieznacznie bo do poziomu 96,2% roku ubiegłego. W tym świetle obecne załamanie procesów inwestycyjnych nabiera niezwykle niekorzystnego wymiaru powiększania się luki rozwojowej i dystansu cywilizacyjnego województwa podlaskiego w stosunku do reszty kraju.

Rynek Konsumenta

Do oceny sytuacji na rynku konsumenta Indykatory wykorzystują trzy wskaźniki, dwa publikowane kwartalnie: stan ludności oraz wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz jeden dostępny w ujęciu miesięcznym: przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw.

Ludność

Zmiany liczby ludności w regionie można traktować jako specyficznie syntetyczny miernik jakości życia. Wynika on z liczby urodzin i zgonów, ale także w znacznym stopniu z procesów migracyjnych. Jego specyfiką jest konieczność rozpatrywania go w dłuższej perspektywie czasowej. Obecnie z danych Indykatorów możemy odczytać zmianę liczby ludności pomiędzy I kwartałem 2009

roku i I kwartałem roku 2008. Mamy więc do czynienia z wysoce zawężoną w przypadku analizowanego wskaźnika perspektywą czasową, co sprawia że odnotowane zmiany nie mogą być w pełni miarodajne. Tym niemniej należy zwrócić uwagę, że ludność województwa podlaskiego w omawianym okresie uległa obniżeniu o 1300 osób, co stanowi niewątpliwie zjawisko niekorzystne. Występowanie takiego trendu świadczy o niekorzystnych warunkach życia ludności, które skłaniają do migracji. Z drugiej zaś strony oznacza w konsekwencji wyludnianie się regionu i obniżanie z tego powodu potencjał rozwojowy. Jeśli zjawisko to miałoby się utrzymywać w długim okresie znacząco obniżałoby szanse rozwojowe regionu. Szczególnie groźne z tej perspektywy są migracje młodych wykształconych ludzi, którzy mogliby przyczynić się do dynamizowania rozwoju województwa. Z perspektywy omawianych niekorzystnych trendów ludnościowych należałoby podjąć interwencje społeczne zmierzające do tworzenia warunków do pozostawania w regionie ludzi aktywnych szczególnie dopiero rozpoczynających swoją karierę zawodową i podejmujących życiowe decyzje o miejscu zamieszkania.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych

Ten Indykator w niewielkim stopniu może być wykorzystywany do analizy sytuacji na rynku regionalnym, albowiem dane dotyczą przede wszystkim całego kraju. Zresztą ewentualne odchylenia cen w poszczególnych regionach nie są duże. Pewien wyjątek mogą stanowić ceny żywności, które z jednej strony w istotnym stopniu decydują o kosztach utrzymania zwłaszcza mniej zamożnych gospodarstw domowych, z drugiej zaś w większym stopniu wykazują różnice międzyregionalne. Warto więc zastanowić się nad włączeniem takiego wskaźnika do Indykatorów. Obecnie dostępne dane o wzroście cen w czerwcu o 3,5 % w stosunku do czerwca roku ubiegłego z punktu widzenia perspektyw regionalnych warto przede wszystkim skonfrontować ze zmianami wynagrodzeń, dyskutowanymi poniżej. Przy czym należy uwzględnić, że prawdopodobnie między innymi na wzmiankowane ceny żywności wskaźniki wzrostu cen artykułów konsumpcyjnych w województwie podlaskim były nieco niższe i wynosiły w I kwartale 102,8 %, a w II kwartale 101,8 %.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw

W czerwcu 2009 roku przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie podlaskim wyniosło 2718 zł i było wyższe o 1,3% niż w czerwcu 2008 roku, co świadczy o tym, iż wzrost wynagrodzeń nie nadążył za wzrostem inflacji (omawianym powyżej), obniżając poziom życia mieszkańców. Wolny wzrost wynagrodzeń w całym I półroczu jest odbiciem gorszej sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz pogarszającej się koniunktury na rynku pracy. Sytuacja ta

jest analogiczna do kraju, gdzie płace także rosły wolniej niż inflacja, jednak nieco szybciej niż w województwie podlaskim, bo o 2%. Ze zmian w zakresie poziomu wynagrodzeń można wnioskować, że nie należy oczekiwać szybkiego wzrostu popytu w kolejnym kwartale. Odnotowany jednakże przynajmniej nominalny wzrost wynagrodzeń można jednak odczytywać jako czynnik podtrzymujący popyt w regionie. Wydaje się więc, że należy oczekiwać raczej stabilizacji cen w kraju, jak i wynagrodzeń w regionie, a co za tym idzie utrzymania popytu konsumpcyjnego na obecnym poziomie z tendencją do kilkuprocentowego wzrostu w ujęciu nominalnym.

Rynek Pracy

Liczba osób aktywnych zawodowo

Indykator liczby osób aktywnych zawodowo i powiązane z nim wskaźniki aktywności zawodowej oraz zatrudnienia, dobrze odzwierciedlają zarówno sytuację mieszkańców, jak i zmiany w sektorze przedsiębiorstw. W roku 2008 w województwie podlaskim mieliśmy do czynienia z pozytywną tendencją stopniowego, ale także znaczącego wzrostu liczby osób aktywnych zawodowo z 518 tys. w I kwartale do aż 551 w IV kwartale. W ślad za tym pewnej poprawie uległ wskaźnik aktywności zawodowej z 54,2 % do 55,4 % w analogicznym okresie. Niestety wraz z odnotowanym pogorszeniem koniunktury z przełomu roku nastąpił gwałtowny spadek liczby osób aktywnych zawodowo do poziomu sprzed roku a dokładnie do 519 tys. W krótkim okresie I kwartału wskaźnik liczby osób aktywnych obniżył się zatem aż o 5,6%, co niewątpliwie świadczy o silnych barierach na jakie napotkał sektor przedsiębiorstw (a także o wzmiankowanych wcześniej ich procesach adaptacyjnych), jak i o pogorszeniu sytuacji mieszkańców. Zjawisko to szczególnie wyraźnie odślania słabości gospodarki województwa, jeśli zauważy się równocześnie, iż w skali kraju w podobnym okresie praktycznie nie nastąpił spadek liczby osób aktywnych zawodowo. Zmiany liczby osób aktywnych zawodowo w regionie, wydają się być silnie skorelowane z sytuacją finansową przedsiębiorstw, a jednocześnie wykazują silne negatywne odchylenie od i tak niekorzystnych trendów w gospodarce krajowej. Potwierdzając większą wrażliwość podlaskiej gospodarki na sytuację osłabienia koniunktury. Dowodem na to jest także odwrócenie proporcji w zakresie wskaźnika zatrudnienia. Jeszcze w I kwartale 2008 r. był on wyższy w województwie podlaskim niż w kraju, aby po roku sytuacja odwróciła się i wskaźnik krajowy 50,0 % przewyższył wskaźnik województwa wynoszący już tylko 49,6%.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

Odnotowany w komentarzu do danych Indykatora za I kwartał niekorzystny trend w zakresie zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw niestety uległ utrwaleniu. Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w czerwcu 2009 roku ukształtowało się na poziomie 97761 osób, co oznacza spadek o 0,3% w stosunku do maja 2009 r. i o 3,8% w porównaniu z czerwcem 2008 roku. W skali kraju przeciętne zatrudnienie zmniejszyło się odpowiednio o 0,2% oraz o 1,9%. Trwały okazuje się nie tylko spadek zatrudnienia, ale także jego wyższa dynamika niż przeciętnie w kraju odnotowana w poprzednim komentarzu. Trend spadkowy wydaje się jednak wyhamowywać, co można interpretować jako prognozę stabilizacji zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw w kolejnym kwartale.

Stopa bezrobocia

Stopa bezrobocia w II kwartale ustabilizowała się, a nawet wykazała wprawdzie minimalną ale jednak tendencję spadkową, z poziomu 11,2% w kwietniu, poprzez 11,1% w maju aż do 11,0 % w czerwcu. Potwierdziły się przypuszczenia z poprzedniego komentarza o pewnych pozytywnych sygnałach w końcówce I kwartału związanych z rosnącą wówczas liczbą nowych ofert pracy i generalnym wyhamowaniem wzrostu liczby osób zarejestrowanych jako bezrobotne. Nie zmienia to jednak faktu, że stopa bezrobocia jest obecnie o 1,7% wyższa niż przed rokiem oraz nadal przekracza wskaźnik ogólnopolski. W końcu czerwca 2009 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 51760 osób i była niższa od zanotowanej w maju (o 599 osób, tj. o 1,1%), ale zdecydowanie wyższa niż rok wcześniej (o 9599 osób, tj. o 22,8%). W czerwcu 2009 r. zostało zarejestrowanych 6249 osób bezrobotnych (o 0,1% więcej niż w poprzednim miesiącu oraz o 21,5% więcej niż w analogicznym okresie 2008 r.), natomiast z ewidencji bezrobotnych wyłączono 6848 osób (o 0,4% mniej niż w maju 2009 r. i o 1,3% więcej niż w czerwcu ubiegłego roku). Widać więc, że należy oczekiwać raczej stabilizacji na rynku pracy, choć trzeba pamiętać, że będzie to stabilizacja przy stosunkowo wysokim poziomie bezrobocia. Liczba ofert pracy 1,7 tys. w maju oraz 1,9 tys. w czerwcu nie zapowiada radykalnej poprawy sytuacji na rynku pracy w kolejnym okresie.